

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSA Piotr Sławomir Niedzielak (spr.)
Protokolant	Magdalena Zabielska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Białymstoku – Janusza Kordulskiego

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2015 r.

sprawy **A. K. s. M.**

oskarżonego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 20 lutego 2015 r. sygn. akt III K 144/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

## UZASADNIENIE

A. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 1 września 2014 r. w B. usiłował dokonać rozboju z użyciem noża na osobie K. S., w ten sposób, że grożąc pokrzywdzonej użyciem noża i przykładając go do szyi pokrzywdzonej zażądał wydania pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k.;

II. w dniu 1 września 2014 r. w B. doprowadził K. S. do poddania się innej czynności seksualnej, w ten sposób, że używając przemocy w postaci grożenia nożem i przykładania go do szyi pokrzywdzonej oraz przytrzymywania, dotykał jej piersi oraz całował pokrzywdzoną w szyję, przy czym na skutek przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń w postaci liniowego otarcia naskórka na bocznej powierzchni szyi po lewej stronie i wybroczyn sinoczerwonych w okolicy wyrostka sutkowego lewego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni, tj. o czyn z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 20 lutego 2015 r. w sprawie sygn. akt II K 144/14:

1. w ramach czynu opisanego w pkt. I oskarżonego A. K. uznał za winnego tego, że w dniu 1 września 2014 r. w B. usiłował dokonać rozboju z użyciem noża na osobie K. S., w ten sposób, że przykładając nóż do szyi pokrzywdzonej zażądał wydania pieniędzy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym przykładając nóż do szyi spowodował u pokrzywdzonej obrażenia ciała w postaci liniowego otarcia naskórka na bocznej powierzchni szyi po lewej stronie, skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;
2. w ramach czynu opisanego w pkt. II oskarżonego A. K. uznał za winnego tego, że w dniu 1 września 2014 r. w B. doprowadził K. S. do poddania się innej czynności seksualnej, w ten sposób, że używając przemocy w postaci przytrzymywania pokrzywdzonej za ramiona, dotykał jej piersi oraz całował pokrzywdzoną w szyję, przy czym na skutek przedmiotowego zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci wybroczyn sino-czerwonych w okolicy wyrostka sutkowego lewego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała na czas nie przekraczający 7 dni, tj. czynu z art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 197 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 197 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) sześciu miesięcy pozbawienia wolności.
3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu A. K. karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;
4. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu A. K. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania w sprawie w dniach od 11 września 2014 r. do 20 lutego 2015 r.;
5. zwrócił oskarżonemu A. K. dowód rzeczowy w postaci saszetki koloru czerwonego szczegółowo opisanej w wykazie dowodów rzeczowych nr (...) na karcie 78 akt sprawy pod pozycją 1;
6. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonego.

Na zasadzie art. 444 kpk i art. 425 § 1 i 2 kpk zaskarżył wyrok w całości. Na zasadzie art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 § 1, 3 i 4 kpk zarzucił wyrokowi:

I. w zakresie czynu opisanego w punkcie 1. sentencji wyroku:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia przez przyjęcie, iż:
  - a. oskarżony usiłował dokonać przestępstwa rozboju rzekomo wypowiadając jednorazowo po angielsku słowo „cash”, w sytuacji, gdy pokrzywdzona nie potrafiła w sposób jednoznaczny przytoczyć sensu zdania, które powiedział do niej oskarżony, pomimo, że jak sama zeznała, trochę zna ona angielski;
  - b. oskarżony usiłował dokonać rozboju z użyciem noża w sytuacji, gdy jedynym dowodem w tym przedmiocie są niekonsekwentne zeznania pokrzywdzonej, która zeznała, że nie widziała jak przedmiotowy nóż wyglądał, co więcej oskarżony podszedł do niej od tyłu, więc nie miała faktycznej możliwości, żeby ów nóż zobaczyć;
  - c. oskarżony nie odstąpił dobrowolnie od usiłowania dokonania przestępstwa rozboju z uwagi na postawę pokrzywdzonej, która twierdziła, że nie ma pieniędzy, w sytuacji, gdy oskarżony uświadamiał sobie możliwość kontynuowania zachowania bezpośrednio zmierzającego do dokonania przestępstwa np. poprzez przeszukanie

kieszeni pokrzywdzonej lub zażądanie okazania przez nią portfela, jednak czynności tych nie dokonał dobrowolnie odstępując od dokonania przestępstwa;

2. obrazę przepisów prawa materialnego przez błędną kwalifikację czynu polegającą na przyjęciu, że czyn popełniony przez oskarżonego wypełnia znamiona art. 13 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk, w sytuacji, gdy dokonanie czynu było niemożliwe ze względu na nieposiadanie przez pokrzywdzoną pieniędzy, a więc należało zakwalifikować go z art. 13 § 2 kk w zw. z art. 280 § 2 kk.

II. w zakresie czynu opisanego w punkcie 2. sentencji wyroku:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia przez przyjęcie, iż:

a. oskarżony doprowadził pokrzywdzoną do poddania się innej czynności seksualnej, w sytuacji, gdy pokrzywdzona nie przytoczyła tego faktu bezpośrednio po zdarzeniu, a okoliczności zdarzenia wskazują, że zachowanie oskarżonego, które pokrzywdzona odebrała, jako inną czynność seksualną mogły wystąpić podczas próby oswobodzenia się z objęcia oskarżonego, które jednak nie miało charakteru seksualnego;

b. obrażenia piersi, których doznała pokrzywdzona powstały podczas ich dotykania przez oskarżonego, w sytuacji, gdy okoliczności zdarzenia uzasadniają przyjęcie, że mogło dojść do nich przypadkowo na skutek szarpania się pokrzywdzonej z oskarżonym, natomiast oskarżony nie obejmował swym zamiarem spowodowania obrażeń ciała, ani doprowadzenia pokrzywdzonej do poddania się innej czynności seksualnej.

III. rażąco niewspółmierność kary, poprzez niezastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, w sytuacji, gdy oskarżony jest osobą młodocianą i wymierzając mu karę należało nadać priorytet celom wychowawczym, które zostały już osiągnięte przez zastosowanie w stosunku do oskarżonego długotrwałego aresztu trwającego ponad 6 miesięcy.

W konkluzji, na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 kpk wniósł o:

I. w zakresie czynu opisanego w punkcie 1. sentencji wyroku:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uznanie, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od usiłowania dokonania rozboju i umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 4 kpk w zw. z art. 15 § 1 kk, ewentualnie

2. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie, że oskarżony jest niewinny zarzucanego mu czynu, bądź

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie

4. orzeczenie w stosunku do oskarżonego łagodnej kary, z uwzględnieniem okoliczności przemawiających za jej nadzwyczajnym złagodzeniem, w tym art. 14 § 2 kk.

II. w zakresie czynu opisanego w punkcie 1 sentencji wyroku:

1. zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez orzeczenie, że oskarżony jest niewinny zarzucanego mu czynu, ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie

3. orzeczenie w stosunku do oskarżonego łagodnej kary z uwzględnieniem okoliczności przemawiających za jej nadzwyczajnym złagodzeniem.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Kontrola zaskarżonego wyroku, przez pryzmat podniesionych przez apelującego zarzutów, w kontekście rzeczywistej treści zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie daje podstaw do uwzględnienia środka odwoławczego,

gdyż zaskarżony wyrok jest, co do zasady wolny od wad, które mogłyby prowadzić do jego zmiany albo uchylecia, zaś wywiedziona apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Analiza treści środka odwoławczego prowadzi do wniosku, że skarżący pomimo, że w podniesionych zarzutach odwołuje się przede wszystkim do błędu w ustaleniach faktycznych, w istocie rzeczy próbuje podważyć zaskarżony wyrok kwestionując dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej K. S. i wyprowadzone na jego podstawie wnioski. Przedmiotowego stanowiska apelującego nie sposób podzielić, gdyż konfrontacja wywodów apelacji z rzeczywistą treścią w/w dowodu jednoznacznie wskazuje, że jest ono całkowicie dowolne, gdyż zeznania pokrzywdzonej stanowią nietendancyjną relację z rzeczywistością zaistniałych zdarzeń, a Sąd Okręgowy, rozważywszy wszystkie istotne okoliczności sprawy, trafnie uczynił je jedną z zasadniczych podstaw skazania oskarżonego w zakresie stawianych mu zarzutów. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika przy tym wprost, że wyrokujący Sąd Okręgowy nie naruszył zasad prawidłowego rozumowania, ani też wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, zachowując konieczne wymogi oceny dowodów i czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych, zaś wymierzając oskarżonemu kary jednostkowe uwzględnił zasady i dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności, które zgodnie z ustawą winny mieć wpływ na ten wymiar. Należy przy tym podkreślić, że z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika również jasno, iż Sąd Okręgowy rozpatrywał praktycznie całość podniesionych w apelacji kwestii, z wyjątkiem zagadnienia udolności usiłowania rozboju i w pełni trafnie je rozstrzygnął, choć całkowicie niezgodnie z subiektywnymi zapatrywaniami i oczekiwaniami obrony, które zostały powtórzone w jednoznacznie polemicznych, a tym samym nieskutecznych wywodach środka odwoławczego.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów środka odwoławczego należy podnieść, że zeznania pokrzywdzonej mają bezsprzecznie przymiot odtwarzania rzeczywistości poczynionych spostrzeżeń i to przez osobę, która nie miała żadnych powodów, aby wbrew faktom obciążać oskarżonego. Nie zawierają żadnych elementów, które mogłyby wskazywać, że pokrzywdzona zamiast rzetelnego opisu zapamiętanych zdarzeń, przedstawia treści zasugerowane, zmyślane lub mające cechy dowolnej interpretacji zaistniałych okoliczności.

Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zarówno z uwagi na ich wewnętrzną strukturę, jak i to, że znajdują bezpośrednio albo pośrednio wsparcie w innych dowodach, zeznania te stanowią – w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy zakresie – w pełni wartościowy materiał dowodowy. Słusznie przy tym ocenił istotę i przyczyny drobnych rozbieżności, jakie w nich wystąpiły. W tym ostatnim kontekście należy przypomnieć, iż zdarzenie miało charakter nagły, dynamiczny i niezwykle dla pokrzywdzonej stresujący, co bezsprzecznie nie mogło się nie przełożyć na sposób składania zeznań, w tym uszczegóławianie relacji w związku z kolejnymi przesłuchaniami i metodyką ich prowadzenia, która miała na celu uzyskanie pełnego obrazu zdarzenia w aspekcie jego rzeczywistej, pełnej zawartości kryminalnej. Reasumując brak jest jakichkolwiek podstaw, aby zakwestionować wiarygodność pokrzywdzonej i wartość złożonych przez nią zeznań.

Jednocześnie, w świetle w/w dowodu, nie budzi żadnych wątpliwości, że oskarżony działał początkowo z zamiarem zaboru w celu przywłaszczenia rzeczy pokrzywdzonej, używając przemocy i posługując się nożem, a następnie przemocą doprowadził ją do poddania się innej czynności seksualnej, co Sąd Okręgowy – na tle zeznań pokrzywdzonej, w kontekście pozostałych ujawnionych okoliczności sprawy – przekonująco wykazał.

Należy podkreślić, że pokrzywdzona jasno zrelacjonowała pierwotne żądanie oskarżonego, nie miała żadnych wątpliwości, że zażądał w języku angielskim pieniędzy, opisała nóż, którym się posłużył, jako scyzoryk, który oskarżony w drugiej fazie zdarzenia złożył. Z relacji K. S., wynika też jednoznacznie, że dalsze działania oskarżonego były skierowane przeciwko jej wolności seksualnej, gdyż oskarżony zażądał, aby mu się oddała, o czym pokrzywdzona zeznała już podczas pierwszego przesłuchania, a następnie dotykał jej intymnych części ciała. Fakty te przeczą zarazem supozycjom skarżącego, iż zachowanie oskarżonego, które pokrzywdzona dopiero po jakimś czasie odebrała jako inną czynność seksualną „nie miało w chwili zdarzenia charakteru seksualnego”, zaś obrażenia ciała pokrzywdzonej „mogły wystąpić podczas próby oswoobodzenia się z objęcia oskarżonego”, czego „oskarżony nie obejmował (...) swoim zamiarem”.

W tym stanie rzeczy, zawarta w apelacji odmienna interpretacja obydwu faz zachowania oskarżonego odrywa się od ujawnionych faktów, a tym samym jest ewidentnie dowolna.

Myli się zarazem obrońca oskarżonego sugerując, iż w ujawnionych okolicznościach faktycznych, jeśli nawet uznać, że oskarżony początkowo usiłował dokonać rozboju, to jednak ostatecznie Sąd Okręgowy powinien przyjąć, że oskarżony dobrowolnie odstąpił od dokonania czynu, co zgodnie z dyspozycją art. 15 § 1 kk, powinno prowadzić do umorzenia postępowania w przedmiotowym zakresie. Należy bowiem podkreślić, że Sąd Okręgowy trafnie ustalił, iż oskarżony nie dokonał zaboru wyłącznie z uwagi na zdecydowaną postawę pokrzywdzonej. Okoliczność ta wyklucza możliwość oceny zachowania oskarżonego jako dobrowolnego odstąpienia od dokonania, gdyż jasnym jest zarówno w doktrynie, jak i judykaturze, że nie ma miejsca na zastosowanie art. 15 § 1 kk, gdy sprawca odstąpił od dokonania na skutek okoliczności zewnętrznych, które wpłynęły na jego wolę i wywołały przekonanie o niemożności realizacji jego zamiaru.

Jednocześnie, stwierdzić należy, iż nie sposób również zgodzić się z obrońcą oskarżonego, co do tego, że zachowanie oskarżonego w zakresie pierwszego z zarzucanych mu czynów należało ocenić alternatywnie (czego Sąd Okręgowy istotnie nie rozważał) jako usiłowanie nieudolne w rozumieniu art. 13 § 2 kk. W realiach przedmiotowej sprawy nie ma bowiem przesłanek, które dawałyby podstawę do przyjęcia, że brak było przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego, o którym mowa w art. 280 § 2 kk. Istota konstrukcji usiłowania nieudolnego polega bowiem „na obiektywnej niemożności dokonania rozboju ex ante” (vide Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2010), co oznacza, że nie ma w ogóle realnego zagrożenia dla dobra prawnego, z uwagi na obiektywny brak jakiegokolwiek rzeczy mogącej stanowić przedmiot czynności wykonawczej zaboru w rozumieniu przepisu statuującego w/w typ czynu zabronionego, nie zaś wyłącznie z uwagi na brak przedmiotu wyrażonego przez sprawcę żądania. W ustalonym stanie faktycznym forsowane przez obronę twierdzenia o nieudolności usiłowania rozboju przez oskarżonego nie przekonują także w świetle omówionych uprzednio okoliczności, iż oskarżony w wyniku czynników zewnętrznych, w tym wypadku postawy pokrzywdzonej, uznał że realizacja zaboru nie jest możliwa i poniechał czynności zmierzających do jego dokonania, nie sposób bowiem ustalić na jaki realnie istniejący przedmiot, zostałyby ostatecznie skierowane jego działania. Podnieść przy tym trzeba, że obrońca niezasadnie odwołuje się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2000 r., sygn. I KZP 36/00, gdyż zapatrywania prawne w niej wyrażone, które zdaniem obrony powinny mieć zastosowanie również w przedmiotowej sprawie, poza samą tezą uchwały dotyczącą usiłowania nieudolnego przy przestępstwach złożonych, zasadnie nie znalazły akceptacji zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, z uwagi na skrajne subiektywizowanie oceny przedmiotu jako nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego sprawcy (por. Andrzej Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2010; Giezek Jacek Wojciech / red./, Kłaczyńska Natalia, Łabuda Grzegorz. Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. WKP, 2012; Zoll Andrzej (red.), Bogdan Grzegorz, Ćwiąkański Zbigniew, Kardas Piotr, Majewski Jarosław, Raglewski Janusz, Szewczyk Maria, Wróbel Włodzimierz. Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k. Zakamycze, 2004).

Nie sposób zarazem nie zauważyć, iż apelacja w związku z jednoczesnym wysunięciem obydwu omówionych wyżej zarzutów dotyczących dobrowolnego odstąpienia i usiłowania nieudolnego jawi się jako wewnętrznie sprzeczna, gdyż wzajemnie się one wykluczają. Nie można bowiem dobrowolnie odstąpić od czynu, gdy jego dokonanie jest niemożliwe z uwagi na brak przedmiotu nadającego się do popełnienia na nim czynu zabronionego.

Reasumując, stwierdzić należy, że przypisanie oskarżonemu przez Sąd Okręgowy obydwu czynów i ich ocena prawna jest w pełni trafna.

Nie inaczej jest w wypadku orzeczenia o karze. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku świadczy wprost, że Sąd Okręgowy wymierzając oskarżonemu karę pozbawienia wolności zarówno za pierwszy, jak i za drugi z przypisanych czynów uwzględnił zasady i dyrektywy wymiaru kary, o których mowa w art. 53 § 1 i art. 54 kk, jak również skrupulatnie rozważył i prawidłowo ocenił okoliczności mające, w świetle przepisu art. 53 § 2 kk, wpływ na ten wymiar, nadając im odpowiednie znaczenie i wykazał w sposób przekonujący dlaczego wobec młodocianego oskarżonego nie było podstaw do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary i należało orzec bezwzględne kary pozbawienia wolności. Ponowne przytaczanie okoliczności, które Sąd Okręgowy trafnie uznał za rzutujące na wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanych oskarżonemu czynów oraz stopień jego zawinienia, byłoby zbędne. Zostały one szczegółowo

omówione przez Sąd I instancji, a ich wymowa jest zdecydowanie jednoznaczna i uprawniała Sąd Okręgowy do ukształtowania kar pozbawienia wolności w orzeczonej wysokości. Przypomnieć jedynie wypada, iż „art. 54 k.k. nie zawiera dyrektywy pobłażliwego, czy nawet łagodnego traktowania sprawców, a więc wynikające z tej szczególnej dyrektywy wymiaru kary pierwszeństwo celów wychowawczych nie oznacza nakazu orzekania wobec takich sprawców kar łagodnych” (patrz m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2010 r., II KK 224/10, OSNwSK 2010/1/1978). „Młody wiek nie może usprawiedliwiać orzekania kar niewspółmiernych do stopnia winy i szkodliwości społecznej popełnionego czynu, przestrzeganie bowiem dyrektyw sprawiedliwości kary obowiązuje w każdej sprawie i ma charakter priorytetowy. Względ na oddziaływanie wychowawcze nakazuje jedynie przy orzekaniu kary kierowanie się takim jej doborem, który w sposób najpełniejszy zrealizować może cele wychowawcze” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 31 stycznia 2013 r., II AKa 254/12, LEX nr 1298865).

W tym kontekście podkreślić należy, że nie można zgodzić się ze stwierdzeniem obrońcy oskarżonego, iż wystarczającą rolę wychowawczą spełniło już wobec oskarżonego trwające ponad 6 miesięcy tymczasowe aresztowanie. Niezależnie bowiem od kwestii, iż celem tymczasowego aresztowania jest wyłącznie zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania, a wobec tego jego reżim odbiega zdecydowanie od związanego z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w kontekście jej celów resocjalizacyjnych, stwierdzić trzeba, iż dotychczasowe naganne postępowanie A. K., cechujące się skłonnością do popełniania coraz poważniejszych czynów zabronionych, świadczy o postępującym procesie jego demoralizacji, który wymaga zdecydowanej reakcji prawnokarnej. Orzeczona kara powinna pozwolić oskarżonemu na dogłębne przemyślenie swojego postępowania, zrozumienie rzeczywistego znaczenia i wagi popełnionych czynów oraz przewartościowanie postawy życiowej, a w rezultacie wdroyć go do przestrzegania porządku prawnego, wzbudzić w nim wolę współdziałania w realizowaniu społecznie pożądanym postaw oraz poczucie odpowiedzialności za swoje czyny. Powinna zatem jednoznacznie wypełnić pożądanym społecznie, szczególnie wobec młodocianego, cele wychowawcze. Spełni także cele prewencyjne wobec oskarżonego, jak i uczyni zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Kara łączna została ukształtowana według zasady absorpcji i nie mogła być w świetle art. 86 § 1 kk niższa niż wymierzona.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok z pewnością nie jest również dotknięty względną przesłanką odwoławczą określoną w art. 438 pkt 4 kpk.

Mając na względzie całość powyższych rozważań Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Sytuacja materialna oskarżonego, w świetle art. 624 § 1 k.p.k., uzasadniała zwolnienie go od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.